

Sygn. akt III AUa 299/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Ireneusz Lejczak (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Ciuraszkiewicz

SSA Barbara Staśkiewicz

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku I. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o zwrot świadczenia

na skutek apelacji I. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 grudnia 2017 r. sygn. akt V U 1596/17

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Opolu, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawczyni I. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 27 lipca 2017 r., zobowiązującej wnioskodawczynię do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych za okres od 3 sierpnia 2012 r. do 31 marca 2017 r. w kwocie 16.411,26 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w kwocie 2.298,92 zł.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Wnioskodawczyni I. W. w dniu 24 sierpnia 2012r. złożyła wniosek o emeryturę w ZUS III Oddział w W., w którym to wniosku oświadczyła, iż nie pozostaje w zatrudnieniu.

Ubezpieczona nie wskazała również, że posiada okresy ubezpieczenia za granicą. Jako ostatni okres zatrudnienia wskazała zatrudnienie trwające do 30.04.2003r. Nie poinformowała organu rentowego o fakcie zamieszkiwania za granicą, podając wyłącznie polski adres.

W decyzji z 12 września 2012 r. ubezpieczona została pouczona o konsekwencjach kontynuowania zatrudnienia podjętego przed datą przyznania prawa do emerytury (również w innym państwie). Pouczenie to znajduje się również w kolejnych decyzjach.

Dnia 2 września 2013r., w związku z zapytaniem skierowanym do ubezpieczonej oświadczyła ona, że pracuje od 2009 r. w Niemczech.

ZUS Oddział w O. przeprowadził postępowanie wyjaśniające z ubezpieczoną oraz niemiecką instytucją ubezpieczeniową celem ustalenia, czy ubezpieczona kontynuowała w Niemczech zatrudnienie u tego samego pracodawcy, u którego była zatrudniona przed dniem przyznania prawa do emerytury tj. przed 3 sierpnia 2012r. Organ rentowy ustalił, że od 1 czerwca 2011r. ubezpieczona nieprzerwanie pozostaje w zatrudnieniu.

Organ rentowy wstrzymał wypłatę świadczenia, a następnie zaskarżoną decyzją z dnia 27 lipca 2017r. zobowiązał ubezpieczoną do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres 3 lat poprzedzających wstrzymanie wypłaty emerytury tj. od 1 marca 2014r. wraz z odsetkami.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji, opierając się na przepisach art. 103a, art. 138 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że w spornym okresie wnioskodawczyni pozostawała w zatrudnieniu kontynuowanym bez rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego praca była świadczona przed nabyciem emerytury, a zatem wypłata emerytury była nienależna. Przy czym Sąd ten nie podważył argumentację wnioskodawczyni, jakoby zatrudnienie za granicą nie mogło mieć wpływu na wypłatę polskiej emerytury, skoro w informacji zawartej we wniosku znajduje się pouczenie, zobowiązujące do złożenia dokumentów potwierdzających okresy ubezpieczenia za granicą. Wnioskodawczyni już we wniosku o przyznanie emerytury, mimo stosowanego pouczenia, wskazała, iż nie pozostaje w stosunku pracy, mimo że pozostawała nieprzerwanie w zatrudnieniu od 1 czerwca 2011r.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołująca się miała świadomość, że jej emerytura, w razie pozostania w zatrudnieniu, podlega zawieszeniu. Dysponowała również wiedzą, że świadczenie, które zostało czy zostanie jej wypłacone, mimo zaistnienia okoliczności powodujących jego zawieszenie, podlega zwrotowi, bowiem informacja tej treści została zawarta w doręczonej jej decyzji.

Wnioski odwołującej się, złożone w toku postępowania sądowego w przedmiocie odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, ewentualnie rozłożenia nienależnie pobranych świadczeń na raty, Sąd Okręgowy na podstawie art. 464 § 1 k.p.c. przekazał do rozpoznania organowi rentowemu.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni stosownie do treści cyt. przepisów jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 3 sierpnia 2012 r. do 31 marca 2017 r.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczyni, zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie odwołania. Powyższemu orzeczeniu wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- wybiórcza ocenę dowodu z decyzji ZUS z dnia 12 września 2012 r., co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, przez brak ustalenia, że organ rentowy przyznał odwołującej się emeryturę od 3 sierpnia 2012 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego;
- wybiórcza ocenę dowodu z wniosku odwołującej się o emeryturę wraz z załącznikiem ZUS – Rp-6, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przez brak ustalenia, że złożony przez odwołującą wniosek o

emeryturę oparty został wyłącznie o okresy zatrudnienia na terytorium RP, a odwołująca mnie pozostawała w stosunku pracy z pracodawcą polskim na dzień poprzedzający nabycie prawa do emerytury;

- przez brak wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i pominięcie odpisu skróconego aktu małżeństwa odwołującej, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych, a to poprzez brak ustalenia daty urodzenia odwołującej;

b) art. 138 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez nadanie im treści nieistniejącej i niewłaściwe zastosowanie;

c) art. 103 ust. 1-2, art. 103a, 104 ust. 1, 1a, 2-3 ustawy emerytalno-rentowej poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;

d) art. 98 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pełnomocnika wnioskodawczyni o zwrot kosztów podróży na rozprawę w dniu 7 grudnia 2017 r., w sytuacji gdy do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez pełnomocnika, który nie jest profesjonalistą, zalicza się także poniesione przez niego koszty przejazdów do siedziby sądu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy wypłacona odwołującej przez organ rentowy emerytura za okres od 3 sierpnia 2012 r. do 31 marca 2017 r. jest świadczeniem pobranym nienależnie i czy tym samym odwołująca jest zobowiązana do jej zwrotu.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy definicję świadczenia pobranego nienależnie oraz zasady jego zwrotu reguluje art. 138 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem przesłankami żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia od osoby, której przyznano to świadczenie jest fakt wypłaty świadczenia mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do tego świadczenia albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części oraz uprzednie pouczenie osoby pobierającej świadczenie o braku prawa do jego pobierania (ust. 2 pkt 1), ewentualnie fakt przyznania lub wypłaty świadczenia na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia (ust. 2 pkt 2).

W przedmiotowej sprawie nie było sporne, że na mocy art. 103a cytowanej wyżej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, prawo odwołującej do emerytury ulegało zawieszeniu do dnia 31 marca 2017 r. z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Przepis powyższy znajdował zastosowanie do sytuacji odwołującej z uwagi na datę nabycia przez nią uprawnień emerytalnych, przypadającej po dniu wejścia cytowanego przepisu w życie na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1276), a jego konstytucyjność nie została zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12 (Dz. U. 2012 poz. 1285), powoływany w treści apelacji, uznał wyłącznie, że niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jest art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 ze zm.) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie, tj. począwszy od 1 stycznia 2011 r. Z powyższego wynika zatem, że wypłata na rzecz odwołującej przyznaje jej emeryturę za okres od dnia 3 sierpnia 2012 r. do 31 marca 2017 r. nastąpiła w sytuacji, gdy zaistniały okoliczności powodujące zawieszenie tego prawa. Mało tego, wypłata świadczenia nastąpiła, co konsekwentnie pomija odwołująca zarówno w

odwołaniu jak i w apelacji, na skutek zatajenia przez nią przed organem rentowym faktu pozostawania w stosunku pracy z zagranicznym pracodawcą, oprócz wymienionych we wniosku o emeryturę jednego krajowego pracodawcy (Zakłady (...) I. Z.), z którymi ostatni stosunek pracy został ustał w dniu 30 kwietnia 2004 r.

Przy czym zupełnie gołosłowne pozostają argumenty zawarte w apelacji, jakoby Trybunał Konstytucyjny w treści cytowanego wyroku pod pojęciem „pracodawcy” rozumiał wyłącznie krajowego pracodawcę. Ani bowiem z cytowanego wyżej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, ani również z przytaczanego w apelacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7.02.2006r. (SK 145/04) nie wynikało, aby zgodność z Konstytucją art. 103a ustawy emerytalnej (oraz poprzedzający go art. 103 ust. 2a) były zgodne z Konstytucją tylko w zakresie emerytów kontynuujących zatrudnienie na terenie Polski. Nie sposób zatem zgodzić z apelującą, że art. 103 a ustawy emerytalnej „nie dotyczy” emerytów, którzy kontynuują, bez uprzedniego rozwiązania, zatrudnienie w ramach stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywali je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, o ile to zatrudnienie jest kontynuowane zagranicą. Nie było też podstaw do uznania, że na zastosowanie w niniejszej sprawie art. 103a miała okoliczność, że wnioskodawczyni nie wskazała we wniosku o przyznanie emerytury zagranicznych okresów ubezpieczenia, co miało być równorzędne - w jej ocenie - z dochodzeniem prawa do tego świadczenia w oparciu o okresy ubezpieczenia przebyte jedynie w Polsce. W dacie nabycia prawa do emerytury wnioskodawczyni kontynuowała pracownicze zatrudnienie u pracodawcy niemieckiego i na terytorium Niemiec, a więc państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Zastosowanie wobec tego miał przepis art. 5 Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE.L2004.166.1), zgodnie z którym w przypadkach, w których na podstawie ustawodawstwa właściwego państwa członkowskiego, zaistnieniu pewnych okoliczności lub zdarzeń przypisywane są określone skutki prawne, to państwo członkowskie uwzględnia podobne okoliczności lub zdarzenia zaistniałe w każdym państwie członkowskim tak jak gdyby miały one miejsce na jego własnym terytorium (pkt b). Jednocześnie według pkt a tego samego przepisu, w przypadkach, w których na podstawie ustawodawstwa właściwego państwa członkowskiego, otrzymywanie świadczeń z zabezpieczenia społecznego i innych dochodów ma pewne skutki prawne, odpowiednie przepisy tego ustawodawstwa mają zastosowanie także do otrzymywanych świadczeń równoważnych lub nabytych na podstawie prawodawstwa innego państwa członkowskiego lub dochodów osiągniętych w innym państwie członkowskim. Interpretacja tego przepisu prowadzi do jednoznacznych wniosków, że o ile przepisy ustawodawstwa właściwego wiążą określony skutek prawny z wystąpieniem określonych okoliczności, zdarzeń, pobieraniem świadczeń czy osiągnięciem dochodu, to instytucja właściwa powinna przypisać takie skutki również okolicznościom, zdarzeniom, pobieraniu świadczeń czy osiągnięciu dochodu na terytorium innego państwa członkowskiego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2011 r., II UZP 3/11). Oznaczało to, że okresy zatrudnienia w Niemczech traktuje się - także w zakresie stosowania art. 103a ustawy - jak okresy zatrudnienia w Polsce.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafnie także Sąd Okręgowy przyjął, że w niniejszej sprawie została spełniona także druga z przesłanek warunkujących zasadność żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w postaci prawidłowego pouczenia odwołującej o braku prawa do jego pobierania (art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy). Obowiązek takiego pouczenia spoczywa na organie rentowym, a jego realizacja odbywa się najczęściej przez zamieszczenie szczegółowych pouczeń na drukach wniosków o świadczenia, względnie decyzji ZUS. Z bogatego w tym zakresie orzecznictwa wynika, że pouczenie musi być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a jednocześnie – co należy podkreślić – nie może się odnosić do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1995 r. II URN 46/95, OSNAPiUS 1996/12/174, z dnia 17 lutego 2005 r. II UK 440/03, OSNP 2005/18/291, z dnia 14 marca 2006 r. I UK 161/05, OSNP 2007/5-6/78, a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 1995 r. III AUr 110/95, OSA 1997/1/3, w Katowicach z dnia 18 października 2005 r. III AUa 1434/04, OSA 2006/9/27 oraz cytowany przez apelującego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008r., I UK 394/07, Lex nr 494135). W wyroku z 25 czerwca 2010 r. II UK 66/10 (LEX nr 619642) Sąd Najwyższy stwierdził, że w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Spółecznych chodzi o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji. Jednak pouczenie nie może odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy.

Odnosząc powyższe rozważania do w zasadzie bezspornego stanu faktycznego niniejszej sprawy wskazać należy, że trafnie przyjął Sąd Okręgowy, iż organ rentowy wykazał w niniejszym postępowaniu, że wypełnił obowiązek pouczenia odwołującej o zasadach wypłaty emerytury dla osób pozostających w stosunku pracy. Stosowne pouczenie, adekwatne do wymogu przyjętego w przedstawionym wyżej orzecznictwie, zostało zawarte zarówno w zamieszczonej na odwrocie druku wniosku o emeryturę informacji („emerytura (...) przysługuje pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy”, pkt 7 wniosku, k. 4 a.r.), jak również w decyzji o przyznaniu emerytury z dnia 12 września 2012r. (pkt VII ppkt 1 – k. 39 a.r.).

W szczególności jednak pouczenie zawarte w punkcie V pouczenia w decyzji w sposób klarowny wskazuje na zawieszenie prawa do emerytury na warunkach określonych w art. 103a ustawy także w przypadku pracodawców państw członkowskich Unii Europejskiej.

Wbrew zarzutom apelacji, pouczenie zawarte w decyzji przyznającej świadczenie wskazuje wprost, że warunkiem wypłaty emerytury jest konieczność rozwiązania stosunku pracy **z każdym pracodawcą**, jeżeli stosunek ten został nawiązany przed dniem ustalenia prawa do emerytury i trwa nadal. Pouczenie to jest wyraźne, jednoznaczne i wystarczające do możliwości odniesienia go przez odwołującą do jej sytuacji. Ta sama wykładnia literalna, na którą powołuje się pełnomocnik odwołującej w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. akt K 2/12, nakazuje interpretować pojęcie „każdego pracodawcy” zarówno w kontekście reżimu prawa krajowego, jak również zagranicznego, i przy precyzyjności tej definicji zbędne jest prowadzenie dalszych zabiegów interpretacyjnych w myśl zasady clara non sunt interpretanda.

W celu podjęcia wypłaty emerytury należało przedłożyć w oddziale ZUS świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy **z każdym pracodawcą**, na rzecz którego praca ta była wykonywana bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Tymczasem odwołująca przedłożyła w organie rentowym pięć świadectw pracy od tego samego pracodawcy, przemilczając okoliczność pozostawania w zatrudnieniu z niemieckim pracodawcą od 1 czerwca 2011r. Okoliczność ta została ujawniona dopiero przez niemiecki organ emerytalny.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego trudno w takiej sytuacji dać wiarę twierdzeniom odwołującej, że nie miała ona świadomości braku uprawnienia do pobierania emerytury do czasu rozwiązania stosunku pracy z wszystkimi pracodawcami, gdyż nie została o braku tego prawa należycie pouczona. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego i uznał, że całokształt okoliczności sprawy, w tym treść kierowanych do odwołującej przez organ rentowy pism i zawartych w nich pouczeń, dają podstawę do przyjęcia, że została ona należycie pouczona o braku podstaw do pobierania świadczenia emerytalnego w okresie objętym zaskarżoną decyzją w rozumieniu art. 138 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Pozbawiony uzasadnienia był także zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 98 k.p.c. poprzez brak przyznania na rzecz pełnomocnika wnioskodawczyni, nie będącego profesjonalistą, kosztów podróży na rozprawę do siedziby Sądu I instancji. Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 98 § 1 k.p.c. prawo do zwrotu kosztów procesu ma strona wygrywająca sprawę.

W świetle powyższego, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny oddalił ją jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Barbara Staśkiewicz SSA Ireneusz Lejczak SSA Barbara Ciuraszkiewicz

R.S.